

Sygnatura akt XI Ns 450/12

W., dnia 25 marca 2014 r.

POSTANOWIENIE

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący SSR Anna Małecka

Protokolant Agnieszka Łuciów

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 marca 2014 r. we W.

z wniosku W. K., Z. K. (1), K. K. (1)

przy udziale (...)sp. z o.o. z siedzibą we W.

o ustanowienie służebności przesyłu

postanawia:

I. oddalić wniosek;

II. ustalić że uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt XI Ns 450/12

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 1 czerwca 2012 r. wnioskodawcy W. K., Z. K. (1) i K. K. (1) wnieśli o ustanowienie służebności przesyłu magistrali wodociągowej \varnothing 500 oraz kolektora zbiorczego i magistrali kanalizacyjnej \varnothing 150, przebiegających przez nieruchomości następujących działek: nr ewidencyjny 155 o powierzchni 0,0438 ha, mieszczącej się przy ul. (...) we W., obręb Z., dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia Krzyków VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr: (...), a współwłaścicielami są W. K. i Z. K. (1) oraz nr ewidencyjny 156 o powierzchni 0,046 ha, mieszczącej się przy ul. (...) we W., obręb Z., dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia Krzyków VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr: (...), a współwłaścicielami są W. K. i K. K. (1) na rzecz uczestnika – Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. z siedzibą we W. oraz zasądzenia od uczestnika na rzecz wnioskodawców kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wnioskodawcy, powołując się na treść art. 305¹ k.c., wskazali przedmiotowy wniosek jest konieczny i uzasadniony. Podali również, że uprzednio przeprowadzane były negocjacje oraz wystosowano zawiadanie do próby ugodowej, które to jednak działania nie doprowadziły do ustanowienia służebności.

W odpowiedzi na wniosek z dnia 20 września 2012 r. uczestnik postępowania wniósł o oddalenie wniosku w całości

W uzasadnieniu wskazał, że doszło do zasiedzenia służebności przesyłu przez (...)S.A. z siedzibą we W. ((...) S.A.), a zatem przedmiotowy wniosek nie jest uzasadniony. Podał nadto, że czynności związane z budową magistrali wodociągowej, kolektora zbiorczego i magistrali kanalizacyjnej były podejmowane już w 1976 r. Następnie podkreślił, że złożono wniosek o uzgodnienie trasy rurociągu wodociągowego, a Biuro Dokumentacji (...) sporządziło Studium do założeń techniczno-ekonomicznych magistrali wodociągowej dla osiedla (...). Uczestnik wskazał ponadto, że część gruntów stanowiła własność prywatną osób fizycznych. Podał, że budowa magistrali przebiegającej przez

działki należące między innymi do wnioskodawców zakończyła się najpóźniej dnia 25 września 1978 r. i od tej daty stanowiła własność Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Zatem do zasiedzenia służebności przesyłu doszło najpóźniej w dniu 25 września 2008 r. Uczestnik podniósł także, że jest następcą prawnym Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.

W piśmie procesowym złożonym na rozprawie dnia 2 października 2012 r. wnioskodawcy wskazali, iż zarzut zasiedzenia służebności przesyłu jest niezasadny, gdyż urządzenia przesyłowe biegnące przez nieruchomości wnioskodawców nie były widoczne albowiem były one prowadzone pod ziemią. Podnieśli również, że ani wnioskodawcy, ani ich poprzednicy prawni nie otrzymali szczegółowej informacji odnośnie rzeczywistego zakresu ograniczenia ich prawa własności nieruchomości przez ustanowienie na niej sieci wodociągowej. Ponadto powołali się na okoliczność, że w niniejszej sprawie, w przedmiocie zasiedzenia, powinny znaleźć zastosowanie przepisy k.c. sprzed nowelizacji wprowadzającej służebność przesyłu. Podali, że od dnia wybudowania urządzeń do dnia 05 grudnia 1990 r. MPWiK nie przysługiwało prawo do własności nieruchomości, a zatem do dnia jego uzyskania tj. do dnia 12 maja 1990 r. nie mogło rozpocząć biegu zasiedzenia służebności gruntowej, odpowiadającej służebności przesyłu.

W piśmie procesowym z dnia 12 października 2012 r. uczestnik postępowania podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko oraz wskazał, że ówcześni właściciele gruntów mieli wiedzę o prowadzonych pracach oraz o tym, któredy miał przebiegać rurociąg.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymywały dotychczasowe stanowisko w sprawie.

W piśmie z dnia 6 grudnia 2012 r. (data stempla pocztowego) uczestnik wskazał, że MPWiK S.A. nigdy nie był właścicielem sieci kanalizacyjnej przy ul. (...) we W., gdyż przedmiotowa magistrala nie została przekazana do majątku MPWiK S.A. (...) następnie, że na podstawie umowy z dnia 20 grudnia 2002 r. MPWiK S.A. nabyła od (...) S.A. zorganizowaną część przedsiębiorstwa, w której skład nie wchodziła powyższa magistrala kanalizacyjna, zbudowana z inicjatywy (...) – inż. E. H. (1) z W..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. K. i Z. K. (1) są współwłaścicielami nieruchomości tj. działki nr (...) położonej przy ul. (...) we W., obręb Z., dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia Krzyków VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Poprzednim właścicielem przedmiotowej nieruchomości była od 1945 r. G. R., siostra ojca uczestniczki W. K..

W. K. i K. K. (1) są współwłaścicielami nieruchomości tj. działki nr (...) położonej przy ul. (...) we W., obręb Z., dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia Krzyków VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

Poprzednim właścicielem przedmiotowej nieruchomości od 1945 r. była A. K., matka uczestniczki W. K.. Uczestnik Z. K. (2) zamieszkał w niej w 1975 r.

/okoliczność bezsporna, ponadto

dowód:

1. odpis KW nr (...), k. 25-31;
2. odpis KW nr (...), k. 32-39;
3. akt poświadczenia dziedziczenia po A. K. z dnia 19 lipca 2011 r., Rep. A nr 2386/2011, k. 13-14;
4. protokół dziedziczenia po A. K. z dnia 19 lipca 2011 r., Rep. A nr 2386/2011, k. 16-18;
5. umowa darowizny z dnia 06 stycznia 2005 r., Rep. A nr 121/2005, k. 19-20;
6. umowa o dożywocie z dnia 19 lipca 2011 r., Rep. A nr 2392/2011, k. 21-24;

7. mapa gospodarcza z dnia 14 sierpnia 1996 r., k. 40;
8. zeznania wnioskodawcy W. K., k. 158;
9. zeznania wnioskodawcy Z. K. (1), k. 157 i 157 v./.

Inwestycja Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji polegająca na budowie wodociągu dla osiedli (...), o długości 8 km, realizowana była w latach 1977-1978 r., po opracowaniu niezbędnej dokumentacji technicznej. Trasa rurociągu wodociągowego ustalona została między innymi przez ul. (...) (obecnie K.). (...) informowano o podejmowanych działaniach, które były prowadzone również na terenie ich nieruchomości.

/dowód:

1. karta służbowa z dnia 23 marca 1977 r., k. 62;
2. informacja o terenie nr W-45/76, k.63-65;
3. pismo Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji z 04 kwietnia 1977 r., k. 66;
4. opis techniczny dotyczący magistrali wodociągowej dla osiedla (...), k. 69-83;
5. opisy uzgodnień, k. 84-87;
6. pismo z dnia 31 marca 1977 r., k.88-89;
7. protokół nr (...), k. 90-91;
8. opinia terenowo-prawna nr 10/PZ/77, k.102-109;
9. zeznania świadka A. T., k. 156 v.-157;
10. przesłuchanie wnioskodawcy Z. K. (1), k 157-157v.;
11. przesłuchanie wnioskodawcy W. K., k 158/.

Na przełomie lat 80 i 90 XX w., w wyniku przekształceń struktury własności związanych ze zmianą ustroju społeczno gospodarczego w Polsce, przedsiębiorstwo komunalne – Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji zostało przekształcone w jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (...) – Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. z siedzibą we W.. Dnia 12 lipca 2011 r. nastąpiła zmiana formy prawnej prowadzonej przez uczestnika działalności na Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji S.A. z siedzibą we W., w której obecnie funkcjonuje.

/fakt powszechnie znany, a ponadto

dowód:

1. akt przekształcenia przedsiębiorstwa komunalnego na sp. z o.o., k. 92-101;
2. odpis aktualny z rejestru przedsiębiorców prowadzonego dla uczestnika (numer KRS: (...)), k. 60-61v./

W II połowie lat 90 mieszkańcy nieruchomości położonych przy ul. (...) we W., w celu wybudowania kanalizacji, założyli (...) Komitet (...). Skarbnikiem została wybrana M. K..

Wnioskodawcą wydania decyzji w przedmiocie ustalenia warunków zabudowy był projektant sieci i przyłączy kanalizacyjnych oraz mieszkańców nieruchomości położonej przy ul. (...) – inż. E. H. (1), prowadzący działalność

gospodarczą pod firmą (...). Decyzją Prezydenta W. z dnia 17 listopada 1995 r. ustalono warunki zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji dotyczącej budowy magistrali kanalizacyjnej. Decyzją Prezydenta W. z dnia 1 kwietnia 1996 r. zatwierdzono projekt budowy kanalizacji sanitarnej i przyłączy domowych przy ul. (...) we W. oraz udzielono pozwolenia na budowę inwestorowi – (...) Komitetowi (...), ul. (...). Trasa magistrali kanalizacyjnej przebiegała między innymi przez ul. (...), a następnie przez nieruchomości poszczególnych właścicieli. Przyłącza przydomowe do sieci kanalizacyjnej były wykonywane przez mieszkańców we własnym zakresie.

Mieszkańcy samodzielnie wykonywali wszystkie prace tj. dokonywali wykopów, kupowali niezbędne materiały oraz z własnych środków finansowali przedsięwziętą inwestycję. Przed rozpoczęciem inwestycji zbierane były zgody poszczególnych właścicieli nieruchomości oraz kompletowana niezbędna dokumentacja techniczna. Większość mieszkańców, w tym również poprzedni właściciele nieruchomości położonych przy ul. (...) (tj. A. K. i G. R.) wyraziła zgodę. Budowa kanalizacji była w całości finansowana ze środków prywatnych mieszkańców, którzy we własnym zakresie ponosili wszelkie koszty. Nie zatrudniono żadnej firmy budowlanej. Również ewentualnie naprawy związane z eksploatacją magistrali kanalizacyjnej były finansowane ze środków prywatnych mieszkańców nieruchomości.

Po wybudowaniu instalacji została ona podłączona do oczyszczalni ścieków położonej na terenie (...) S.A. z siedzibą we W. (po uzyskaniu uprzedniej zgody na przyłączenie zbiorowe), poprzez włączenie do przyłącza wybudowanego dla przykładowego przedszkola i żłobka. W wyniku uzgodnień ustalono, że (...) S.A. z siedzibą we W. będzie odbierał ścieki, natomiast sami mieszkańcy zobowiązali się wykonać prace budowlane i instalacyjne. Nowi mieszkańcy wprowadzający się do nieruchomości położonych przy ul. (...), chcący przyłączyć się do sieci kanalizacyjnej byli kierowani przez MPWiK do mieszkańców, którzy wyrażali zgodą na przyłączenie. Z tego tytułu niektórzy z nowych mieszkańców zwracali proporcjonalnie koszty budowy instalacji osobom finansującym inwestycję.

/dowód:

1. decyzja Prezydenta W. z dnia 17 listopada 1995 r., k. 175-176;
2. decyzja Prezydenta W. z dnia 1 kwietnia 1996 r. znajdująca się w dokumentacji UM W. LW-404 dotyczącej budowy sieci kanalizacji sanitarnej i przyłączy domowych przy ul. (...) we W.;
3. uzupełniające przesłuchanie wnioskodawcy Z. K. (1), protokół rozprawy z dnia 10 września 2013 r., k.234-234v;
4. pismo z dnia 16 stycznia 1996 r., k. 272-273;
5. projekt techniczny la sieci i przyłącza kanalizacyjnego dla budynków przy ul. (...), k. 277-280;
6. umowa z dnia 1 października 1995 r., k. 281-284;
7. oświadczenia mieszkańców, k. 285-316;
8. zgoda wyrażona przez A. K. na ułożenie kanału zbiorczego kanalizacji i poniesienie kosztów inwestycji, k. 303;
9. zgoda wyrażona przez G. R. na ułożenie kanału zbiorczego kanalizacji i poniesienie kosztów inwestycji, k. 304;
10. dokumentacja dotycząca sieci przyłączy kanalizacyjnych, k. 318-330;
11. zeznania świadka M. K., protokół rozprawy z dnia 18 marca 2014 r., k. 367-367v.;
12. zeznania świadka E. H. (1), protokół rozprawy z dnia 18 marca 2014 r., k. 367v-368/.

Dnia 16 sierpnia 2000 r. W. K. zawarła z (...) S.A. z siedzibą we W. umowę o odbiór i oczyszczanie ścieków z posesji przy ul. (...). Spółka (...) S.A. z siedzibą we W. do 2002 r. świadczyła usługi odbioru i oczyszczania ścieków z nieruchomości przy ul. (...) we W..

Dnia 20 grudnia 2002 MPWiK sp. z o.o. z siedzibą we W. nabyło od (...) S.A. z siedzibą we W. zorganizowaną część przedsiębiorstwa. Nie obejmowała ona magistrali kanalizacyjnej położonej przy ul. (...). Wśród zbywanych składników wskazano natomiast między innymi oczyszczalnię ścieków. MPWiK przejęło również wszystkie obowiązki wynikające z umów dotyczących odprowadzania i oczyszczania ścieków oraz usługi związane z oczyszczalnią ścieków. W związku z powyższym wnioskodawcy zawarli nową umowę z MPWiK i na rzecz tej spółki uiszczają opłaty z tytułu odbioru ścieków.

/dowód:

1. umowa nr (...) z dnia 16 sierpnia 2000 r., k. 266-269;
2. przesłuchanie wnioskodawcy Z. K. (1), protokół rozprawy z dnia 10 września 2013 r., k 244;
3. umowa z dnia 20 grudnia 2002 r. wraz z załącznikiem nr 1, k. 167- 174, 182-187;
4. wyciąg z aktu notarialnego – protokołu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...) S.A. z siedzibą we W. z dnia 20 kwietnia 2001 r., rep. A nr 23532001, k.195-196;
5. kopia uchwały nr 6/2001 z dnia 08 lutego 2001 r. Zarządu (...) S.A., k. 337;
6. kopia uchwały nr 84/ (...) z dnia 29 marca 2001 r. Rady Nadzorczej (...) S.A., k. 338;
7. zeznania świadka W. Z., protokół rozprawy z dnia 10 września 2013 r., k. 234v.-245/.

Zarówno Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji S.A. we W., jak i żaden poprzednik prawny spółki, nie uczestniczyli w budowie magistrali kanalizacyjnej położonej przy ul (...) we W..

/dowód: zeznania świadka W. Z., protokół rozprawy z dnia 10 września 2013 r., k. 234v.-245/.

Następcą prawnym (...) S.A. z siedzibą we W. jest (...) S.A. z siedzibą we W.. Połączenie spółek nastąpiło w trybie art. 492 § 1 pkt 1 ksh (przejęcie), z dniem 31 grudnia 2009 r. (dzień połączenia). (...) S.A. z siedzibą we W. nigdy nie był inwestorem ani właścicielem kanalizacji sanitarnej położonej we W. przy ul. (...).

/dowód:

1. odpis pełny z rejestru przedsiębiorców, prowadzonego dla (...) S.A. z siedzibą we W. (numer KRS: (...)), k. 254-263;
2. pismo (...) S.A. z siedzibą we W. z dnia 04 grudnia 2012 r., k. 164/.

Wnioskodawcy przed wszczęciem postępowania sądowego podejmowali działania zmierzające do zawarcia z uczestnikiem umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a także skierowały zawiadanie do próby ugodowej. W wyniku podjętych czynności nie doszło do ustanowienia służebności przesyłu na mocy umowy.

/dowód:

1. pismo pełnomocnika wnioskodawców z dnia 10 października 2011 r. wraz z dowodem potwierdzenia nadania i odbioru, k. 41-44;
2. zawiadanie do próby ugodowej z dnia 17 stycznia 2012 r., k. 45-47;
3. odpowiedź uczestnika z dnia 14 marca 2012 r., k. 48/.

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek wnioskodawców nie zasługiwał na uwzględnienie.

W przedmiotowym wniosku wnioskodawcy wnieśli o ustanowienie służebności przesyłu magistrali wodociągowej oraz magistrali kanalizacyjnej przebiegających przez nieruchomości położoną przy ul. (...) i ul. (...). Uczestnik postępowania wniósł o oddalenie wniosku dotyczącego magistrali wodociągowej z uwagi na jego bezzasadność wskazując, że nie zaistniały przesłanki uzasadniające ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawców i podnosząc zarzut zasiedzenia służebności. Ponadto w toku postępowania wskazał, że uczestnik nigdy nie był właścicielem magistrali kanalizacyjnej położonej we W. przy ul. (...).

W przedmiotowej sprawie Sąd miał zatem obowiązek dokonania oceny, czy istnieją podstawy prawne domagania się przez wnioskodawców od uczestnika postępowania ustanowienia służebności przesyłu na nieruchomości położonej we W. przy ul. (...) i ul. (...), a dotyczącej magistrali wodociągowej i kanalizacyjnej.

W pierwszej kolejności Sąd rozważył kwestię magistrali wodociągowej, co do której uczestnik postępowania podniósł zarzut zasiedzenia służebności. W tym kontekście wskazać należy, iż wprowadzona do kodeksu cywilnego z mocą od dnia 3 sierpnia 2008 r. regulacja służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) przesądziła jednoznacznie o dopuszczalności zasiedzenia przez przedsiębiorcę, w skład przedsiębiorstwa którego wchodzi urządzenia przesyłowe w rozumieniu art. 49 § 1 k.c., służebności polegającej na możliwości korzystania w oznaczonym zakresie z określonej nieruchomości w sposób niezbędny do korzystania z tych urządzeń zgodnie z ich przeznaczeniem - nazwanej służebnością przesyłu. Według art. 305⁴ k.c., do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Powyższe odesłanie pozwala na odpowiednie zastosowanie między innymi art. 292 k.c. stanowiącego, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, zgodnie z odpowiednio stosowanymi przepisami o zasiedzeniu nieruchomości, jeżeli polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Orzecznictwo jednak już wcześniej dopuszczało - w ramach zasługującej, jak podkreślono w wypowiedziach niektórych przedstawicieli doktryny, na pełną aprobatę, nowoczesnej, odpowiadającej potrzebom obrotu, wykładni - zasiedzenie przez przedsiębiorstwo przesyłowe służebności o takiej treści na podstawie art. 292 k.c. stosowanego w drodze analogii (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 11 marca 2005 r., II CK 489/04, LEX nr 301735, z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, LEX nr 193240, z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, LEX 447190, i z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008, nr 10, s. 7).

Do dnia 1 lutego 1989 r. (czyli do daty wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie kodeksu cywilnego) obowiązywał art. 128 k.c. wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej. Do tego czasu przedsiębiorstwa państwowe sprawowały zarząd mieniem państwowym, czyniły to w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. W istocie więc było to dzierżenie w rozumieniu art. 338 k.c. Dopiero wprowadzenie zmian do Kodeksu cywilnego umożliwiło z dniem 1 lutego 1989 r. nabywanie przez państwowe osoby prawne (zatem również przedsiębiorstwa państwowe) dla siebie własności nieruchomości i innych praw rzeczowych. W rezultacie przedsiębiorstwa państwowe przed 1 lutym 1989 r. wykonywały władztwo mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, z tym zastrzeżeniem, że nabycie takiego prawa rzeczowego następowało do jednolitego funduszu własności państwowej (patrz. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 18 czerwca 2002 r. III CZP 38/01, OSNCP 1991, nr 10-12). Przedsiębiorstwo państwowe dopiero po 1 lutym 1989 r. wykonywało zatem posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności dla siebie, we własnym imieniu. Wskazać jednak należy, iż osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości lub innych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania po 1 lutym 1989 r. zaliczyć okres posiadania przed tą datą wykonywanego jako dzierżyciel w ramach sprawowanego wówczas zarządu mieniem państwowym. Zagadnienie to reguluje art. 176 k.c. przyjmując, iż zaliczenie posiadania poprzednika jest możliwe jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania. Artykuł 348-351 k.c. regulują różne sposoby pochodnego nabycia posiadania. (por. postanowienia SN z dnia 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/05, Biul. SN 2006, nr 5 oraz wyrok SN z dnia 31 maja 2006 r. IV CSK 149/05, LexPolonica nr 409449).

Jednakże w tym miejscu wskazać należy także na odmienne stanowisko, reprezentujące pogląd o tzw. o prawie operatywnego zarządu, mocno zbliżonego do własności ze względu na zawarte w art. 140 k.c. *ius utendi*, *ius fruendi* i ograniczone *ius disponendi* państwowej osoby prawnej. To szerokie rozumienie treści uprawnień wynikało nie

z obowiązującego do dnia 1 lutego 1989 r. art. 128 § 1 k.c. wyrażającego zasadę jedności własności państwowej (por. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNCP 1991, nr 11-12, poz. 118; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 7), lecz z § 2 tego artykułu. Stanowił on o uprawnieniach państwowej osoby prawnej wynikających dla niej z własności państwowej, a jednocześnie z równoległe obowiązujących art. 34 i 40 k.c., deklarujących odrębność statusu tych osób prawnych od Skarbu Państwa i wyłączną ich odpowiedzialność za własne zobowiązania. Odpowiedzialność ta musi mieć zabezpieczenie w majątku zobowiązanego, którego występowanie jest z kolei wiązane, obok strukturalnego wyodrębnienia i posiadania organów zarządzających, z możliwością posiadania osobowości prawnej. Kwestia ta była podnoszona jako argument własności mienia przedsiębiorstw państwowych już na gruncie art. 12 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych (jedn. tekst Dz. U. z 1960 r. Nr 18, poz. 111), ale stała się szczególnie aktualna na podstawie art. 1, 2, 38, 39, 40, 41, 43, 47 i nast. ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. Nr 24, poz. 122, jedn. tekst Dz. U. z 2002 r. Nr 112, poz. 981 ze zm., dalej jako ustawa o p.p.) w pierwotnym brzmieniu. Przepisy te stanowiły oraz w bardzo podobnym sformułowaniu nadal stanowią o samodzielności i samofinansowaniu przedsiębiorstwa państwowego, jako osoby prawnej, o obowiązku zapewnienia ochrony jego mienia przy jednoczesnym wykonywaniu wszelkich uprawnień w stosunku do mienia pozostającego w jego dyspozycji, a więc i rozporządzaniu, z wyjątkiem uprawnień wyłączonych ustawowo, o występowaniu przedsiębiorstwa w obrocie we własnym imieniu i na własny rachunek, zakazie pozbawienia go mienia przez organ założycielski, i wyłącznej odpowiedzialności za zobowiązania.

Pogląd o uprawnieniach właścicielskich lub quasi - właścicielskich przedsiębiorstw państwowych wzmacniał art. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o gospodarce finansowej przedsiębiorstw państwowych (jedn. tekst Dz. U. z 1992 r., Nr 6, poz. 27), wyróżniający fundusz założycielski przedsiębiorstwa i fundusz przedsiębiorstwa pozyskany już w czasie jego funkcjonowania jako osoby prawnej. Oba fundusze mogły być przedmiotem dysponowania przez przedsiębiorstwo państwowe (*ius disponendi*), co stanowiło realizację art. 43 ust. 1 i 3 w związku z art. 38 ust. 3 ustawy o p.p. i świadczyło o posiadaniu atrybutów quasi-właściciela. Nadal bowiem przepisy szczególne, o których wspominał art. 43 ust. 3 ustawy o p.p. mogły stanowić o ograniczeniach rozporządzania mieniem, co nadal ma miejsce w stosunku do środków trwałych przedsiębiorstw państwowych w aktualnie obowiązującym art. 46a ustawy o p.p. i w art. 5a ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa (Dz. U. Nr 106, poz. 493 ze zm. oraz Dz. U. z 2002 r. Nr 240, poz. 2055). W odniesieniu do ogółu państwowych osób prawnych przepisem ograniczającym ich *ius disponendi* na rzecz Skarbu Państwa jest art. 44¹ § 2 k.c. oraz niektóre przepisy ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (jedn. tekst Dz. U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397 ze zm., dalej jako u.k.p.). Ta ustawa oraz poprzedzająca ją ustawa z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, poz. 298 ze zm., dalej jako u.p.p.p.) jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 23 września 2010 r. (III CSK 319/09) skłaniają do nowego spojrzenia na uprawnienia prawnorzeczowe przedsiębiorstw państwowych, które mogą zostać przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa (skomercjalizowane) i spółka ta uzyskuje *ex lege* prawo własności całego majątku dotychczasowego i jednocześnie zlikwidowanego przedsiębiorstwa państwowego (art. 1, 8 i 12 ust. 2 u.p.p.p., art. 1 ust. 1, art. 7 i 10 ust. 2 u.k.p.).

W uzasadnieniu powyższego postanowienia z dnia 2 września 2010 r. (sygn. III CSK 319/09) Sąd Najwyższy podkreślił, iż w przytoczonych przepisach i głoszonych na ich tle poglądach, w tym także odmawiających lub poddających w wątpliwość prawnorzeczowe prawa podmiotowe państwowych osób prawnych jest mowa na dzień dzisiejszy niemal wyłącznie o zakresie prawa do rozporządzania mieniem tych osób, a więc o granicach utrzymywania kontroli nad pozbywaniem się przez nie aktywów. Zarówno na gruncie przepisów sprzed 1989 r., jak i po tej dacie panuje dość zgodne przyzwolenie na samodzielne i nieograniczone prawo do nabywania aktywów, a więc pomnażania mienia przez takie podmioty, w tym zwłaszcza przez przedsiębiorstwa państwowe, drogą dokonywanych przez nie czynności prawnych i innych zdarzeń prawnych. Do takich zdarzeń należy zasiedzenie własności zarówno ruchomości, nieruchomości, jak i służebności gruntowych. Sąd Najwyższy stwierdził, iż uprawnione jest zatem twierdzenie, że na podstawie przytoczonych przepisów, nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe po dniu 1 października 1981 r. prawa majątkowego następowało na rzecz tego przedsiębiorstwa, ono mogło być traktowane jako właściciel oraz, co należy

podkreślić, także jako posiadacz (por. wyrok SN z dnia 13 grudnia 1989 r., III CRN 401/89, nie publ.; postanowienie SN z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, Lex nr 181257; odmiennie uchwała SN z dnia 11 października 1990 r., III AZP 13/90, OSP 1991, nr 6, poz. 160). Jasne potwierdzenie przedstawionego poglądu w zakresie praw rzeczowych nastąpiło ostatecznie w stosunku do ogółu państwowych osób prawnych mocą ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464). Należy jednak uznać za zbyt restrykcyjne wiązanie uprawnień rzeczowych ogółu państwowych osób prawnych dopiero z tą ustawą (tak w postanowieniu SN z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, Lex nr 490513). Jeżeli więc mające wskazane uprawnienia przedsiębiorstwo państwowe zostało następnie przekształcone w spółkę Skarbu Państwa (skomercjalizowane) w celu prywatyzacji, albo sprywatyzowane bezpośrednio, to zgodnie z przepisami, najpierw u.p.p. z 1990 r., a następnie u.k.p. z 1996 r. wszelkie jego prawa (i obowiązki) drogą sukcesji uniwersalnej przeszły na nowy podmiot.

Z powyższych rozważań wynika, że w okolicznościach niniejszej sprawy uczestnik postępowania, będący następcą pod tytułem ogólnym przedsiębiorstwa państwowego wszedł w ogół jego praw. Nabył zatem także uprawnienia wynikające z posiadania, które dotychczas było wykonywane przez przedsiębiorstwo państwowe.

Zdaniem Sądu, podobnie jak wskazał to Sąd Najwyższy w cytowanym już powyżej postanowieniu z dnia 23 września 2010 r. (II CSK 319/09) posiadanie to miało charakter samoistny przy dokonywaniu na chwilę obecną oceny sytuacji prawnej przedsiębiorstwa państwowego, jako państwowej osoby prawnej. Sąd Najwyższy we wskazanym postanowieniu wskazał, iż należy bowiem zauważyć, że przedsiębiorstwo państwowe zachowywało się jak właściciel, przynajmniej pod rządem ustawy o p.p. z 1981 r. i równoległe obowiązującego od dnia 1 stycznia 1965 do dnia 31 stycznia 1989 r. powoływanego art. 128 § 1 i 2 k.c., ponieważ w taki sposób wykonywało swoje prawa wynikające z własności państwowej. Sąd Najwyższy w powyższym postanowieniu wskazała, iż niekiedy w orzecznictwie zbyt często się uprawnia przedsiębiorstw państwowych na gruncie powołanych przepisów, odmawiając statusu prawnorzeczowego tym podmiotom albo sprowadzając go zaledwie do dzierżenia (por. postanowienie SN z dnia 17 września 1993 r., II CRN 76/93, Lex nr 80723; uzasadnienie wyroku SN z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, Lex nr 484714; postanowienie SN z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, Lex nr 490513), co omówiono powyżej. Podzielić zatem należy stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 15 stycznia 2009 r. (I CSK 333/07, (...)ZD 2009, nr D), w którym z powołaniem się na dawniejsze wypowiedzi Sądu Najwyższego przyznano posiadanie samoistne przedsiębiorstwa państwowego w stosunkach zewnętrznych, poza tymi, jakie wynikały z nieobowiązującego art. 128 k.c. ze Skarbem Państwa (por. wyrok SN z dnia 15 kwietnia 1966 r., I CR 80/66, OSNCP 1967, nr 2, poz. 24). W dalszej kolejności należy stwierdzić, że status odpowiadający posiadaczowi samoistnemu, mimo że chodzi o służebność gruntową (por. teza pierwsza wyroku SN z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, Lex nr 258681) wnioskodawca zachował nadal jako Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji we (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. (jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (...)), a obecnie Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji S.A. z siedzibą we W..

Z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych wynika, że budowa sieci wodociągowej realizowana była przez przedsiębiorstwo państwowe, którego następcą jest uczestnik, w latach 1977-1978. Przedmiotowa okoliczność wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego w postaci dokumentacji przedłożonej do akt sprawy, a ponadto została przyznana przez wnioskodawców na rozprawie z dnia 13 listopada 2013 r. (k. 157 v., k. 158). Uczestnik natomiast podniósł zarzut zasiedzenia służebności, odpowiadającej dzisiejszej służebności przesyłu, czego możliwość orzecznictwo trwale potwierdziło (por. uchwała SN z dnia 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91, OSNC 1992, nr 4, poz. 53; uchwała SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II KKN 639/99, Lex nr 53135; uchwała SN z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142; uchwała SN z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008, nr 10, s. 7).

Przesłankami zasiedzenia służebności na podstawie art. 292 w związku z art. 172 k.c. są: posiadanie samoistne trwałego i widocznego urządzenia, służącego do wykonywania służebności, nieprzerwane posiadanie trwające przez czas potrzebny do zasiedzenia, który to czas jest zależny od dobrej lub złej wiary posiadacza i wynosi albo 10 lub 20 lat, albo 20 lub 30 lat, zależnie od stanu prawnego w chwili zasiedzenia.

Sporne w sprawie było spełnienie przesłanek zasiedzenia żądanej służebności, z których najistotniejsze jest rozstrzygnięcie dotyczące posiadania przez rury wodociągowe przymiotu trwałego i widocznego urządzenia, służącego do wykonywania służebności, a także występowania posiadania i charakteru uprawnień poprzednika uczestnika w zakresie wykonywania służebności.

W tym kontekście podkreślić należy, że nie zasługuje na uznanie twierdzenie wnioskodawców, iż urządzenia przesyłowe nie były widoczne, gdyż prowadzono je pod ziemią, a wnioskodawcy nie mieli świadomości co do ich dokładnego przebiegu. Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego mieszkańcy nieruchomości byli informowani o prowadzonych pracach, ponadto byli obecni przy ich realizacji. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której właściciel nieruchomości nie zauważa prowadzonych na jego działce prac polegających na wykopach, wierceniu itp. Ponadto, jak wskazała uczestniczka postępowania W. K. na rozprawie z dnia 13 listopada 2012 r. (k. 158) wiedziała ona o pracach, a ponadto podała, że mieszkańcy rozplantowali ziemię po zasypaniu rur. Tym samym przyznała powyższą okoliczność. W tym kontekście w pełni uzasadnione jest stanowisko, zgodnie z którym mieszkańcy mieli świadomość, że urządzenia w postaci rur wodociągowych znajdują się na ich nieruchomości, a ponadto ich wieloletnia bierność wskazywała na aprobatę takiego stanu. Podkreślić raz jeszcze należy, że zakres, sposób oraz czas trwania prac powodował, że nie mogły one zostać niedostrzeżone przez właścicieli nieruchomości. Zatem w niniejszej sprawie właściciele nieruchomości mieli możliwość skutecznego przeciwdziałania obciążeniu należącej do nich nieruchomości służebnością gruntową, z której jednak nie wykorzystali. W ocenie Sądu wodociąg jest urządzeniem, które ma dla właściciela nieruchomości charakter trwały i widoczny już na etapie realizacji inwestycji. Podkreślić należy, że wnioskodawcy W. K. i Z. K. (1) mieszkali w przedmiotowej nieruchomości w czasie trwania prac związanych z budową magistrali wodnej, a zatem wiedzieli oni o istnieniu rury wodociągowej. Nie budzi zatem wątpliwości spełnienie zatem przez rozważane urządzenia przesyłowe przesłanki trwałości oraz widoczności. W tym kontekście świadomość budowy podziemnych urządzeń przesyłowych przez nieruchomości położone wzdłuż całej ul. (...) pozwala uznać, że świadomość trasy przebiegu wodociągu dotyczyła wszystkich mieszkańców przedmiotowej ulicy.

Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w doktrynie i orzecznictwie. Wskazuje się, że trwałe i widoczne urządzenie w rozumieniu art. 292 k.c. musi powstać w wyniku świadomego i pozytywnego działania ludzkiego. Nie może być ono wynikiem działania jedynie sił przyrody (tak: A. Wąsiewicz, [w:] System, t. II, s. 688). Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, iż realizacja funkcji polegającej na ostrzeżeniu właściciela nieruchomości, nie wymaga w świetle brzmienia art. 292 kc, aby widoczne elementy trwałego urządzenia znajdowały się na nieruchomości mającej podlegać obciążeniu. Istotna jest natomiast okoliczność czy widoczne elementy stanowiły wystarczającą pod-stawę do ustalenia przez właściciela nieruchomości zachodzenia stanu ingerencji w prawo własności poprzez posadowienie na jego nieruchomości urządzeń przesyłowych (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 6 lipca 2011, I CSK 157/11, OSN Izba Cywilna 2012, Nr B, poz. 45, str. 139). W orzecznictwie akcentuje się również możliwość uzyskania odpowiedniej służebności gruntowej w odniesieniu do urządzeń przesyłowych umiejscowionych w gruncie, w sytuacji w której każdorazowy właściciel nieruchomości powinien mieć zapewnioną możliwość uzyskania wiedzy o usytuowaniu, na jego nieruchomości urządzenia podziemnego urządzenia przesyłowego (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 16 stycznia 2013, II CSK 289/12, L.).

W toku rozważań zasygnalizować należy również kwestie związana z charakterem uprawnień poprzednika uczestnika w zakresie wykonywania służebności. Podkreślić należy, że z art. 7 k.c. wynika dobra wiara, czym sąd jest związany dopóki inny uczestnik postępowania, stosownie do art. 6 k.c. nie udowodni złej wiary (wyrok SN z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94, OSNCP 1994, nr 12, poz. 245; wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2008 r., I CSK 500/07, Lex nr 393885). Z ustaleń wynika, że przedsiębiorstwo państwowe, mające od 1978 r. we władaniu urządzenia służące do wykonywania służebności gruntowej, odpowiadającej obecnej służebności przesyłu przekształcone zostało w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa na podstawie przepisów ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych z 1990 r. lub ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji z 1996 r., także dalej przekształcane podmiotowo, może w formie prawnej z dnia wydania postanowienia uzyskać stwierdzenie zasiedzenia wymienionej służebności na podstawie art. 292 w związku z art. 172 k.c.

W niniejszej sprawie urządzenia przesyłowe były składnikiem przedsiębiorstwa z pewnością już w dacie 25 września 1978 r., co wynika między innymi z przedłożonej do akt sprawy dokumentacji tj. szkicu dotyczącego pomiarów przy inwestycji wodociągowej dla osiedla (...) (k. 91). Ustalenie dobrej czy złej wiary nie jest w niniejszej sprawie konieczne albowiem bez względu na tą okoliczność i przewidziany przez ustawodawcę termin 20 lat przy dobrej wierze oraz 30 lat przy złej wierze, zasiedzenie przez MPWiK przedmiotowej magistrali wodociągowej nastąpiło najpóźniej w dacie 25 września 2008 r.

Na końcu powyższych rozważań wskazać jeszcze należy na uchwałę SN z dnia 13 kwietnia 2007 r. (III CZP 23/0-7, OSNC 2008, nr 5, poz. 45) w której Sąd Najwyższy stwierdził, iż jeżeli korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia nastąpiło przed dniem 27 maja 1990 r. bieg zasiedzenia służebności gruntowej obciążającej nieruchomości, która do tego dnia była przedmiotem własności państwowej i z tym dniem z mocy prawa stała się mieniem komunalnym, rozpoczyna się od dnia 27 maja 1990 r.”. Oczywiście w rachubę wchodzi skrócenie okresu zasiedzenia o czas, gdy nieruchomość miała status nieruchomości państwowej, lecz nie więcej niż o połowę (uchwała SN z dnia 19 stycznia 2006 r. III ZP 100/05, OSNC 2006, nr 6, poz. 95).

Przenosząc następnie powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy przyjmując co wskazano powyżej odnośnie charakteru posiadania, rodzaju posiadania, czasu posiadania należało stwierdzić, iż uczestnik spełnił przesłanki konieczne do zasiedzenia służebności przesyłu.

Drugą kwestią podlegającą rozpoznaniu i rozstrzygnięciu przez Sąd była możliwość ustanowienia służebności przesyłu dotyczącej magistrali kanalizacyjnej. W tym kontekście wskazać należy, że w niniejszej sprawie uczestnik MPWiK nie posiada legitymacji biernej w tym zakresie albowiem w toku prowadzonego postępowania wnioskodawcy nie wykazali w jakikolwiek sposób, że uczestnik postępowania jest właścicielem spornej magistrali kanalizacyjnej. Pozytywne stwierdzenie tej okoliczności stanowi jedną z ustawowych przesłanek ustanowienia służebności, a zatem jej brak skutkować musi w tym zakresie uznaniem wniosku za bezzasadny i w konsekwencji jego oddaleniem.

Podkreślić należy, że w myśl art. 305¹ k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Wskazać zatem należy, że służebnością przesyłu istniejących już urządzeń można obciążyć nieruchomość na rzecz przedsiębiorcy wyłącznie, gdy jest on ich właścicielem. Z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, że przedmiotowa magistrala kanalizacyjna została wybudowana przez Komitet Społeczny (...) tj. grupę mieszkańców ul. (...) (obecnie K.) – podmiotu posiadającego wewnętrzną strukturę, którego działania były finansowane wyłącznie ze środków prywatnych jego członków. W toku czynionych starań Komitet otrzymał pozwolenie na budowę inwestycji, którego wnioskodawcą był E. H. (1), a następnie zbudowali na własny koszt magistralę kanalizacyjną, dzieląc się między sobą poniesionymi kosztami. Po położeniu rur kanalizacyjnych i uzyskaniu zgody (...) S.A. z siedzibą we W., infrastruktura podłączona została do kolektora tej spółki. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyraźnie wynika, iż (...) S.A. z siedzibą we W. ani w tym momencie, ani w toku późniejszych działań nie stał się w żadnym czasie właścicielem rur kanalizacyjnych. Wykazano również, że (...) S.A. z siedzibą we W. nie wybudował ani nie sfinansował przedmiotowej inwestycji. Ponadto także w toku dalszych przekształceń spółki tj. przejęcia zorganizowanej części przedsiębiorstwa przez MPWiK, magistrala kanalizacyjna nie była przedmiotem przejęcia. Powyższe wynika z faktu, że jeśli (...) S.A. z siedzibą we W. nie był właścicielem magistrali kanalizacyjnej, to nie mógł on przenieść tej własności na inny podmiot, zgodnie z zasadą *nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet*. Zatem własność ta nie mogła być w jakikolwiek sposób przeniesiona na uczestnika. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że ten, kto powołuje się na przysługujące mu prawo, występując z żądaniem obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie. W niniejszej sprawie wnioskodawcy nie sprostali ciężarowi dowodu, który na nich spoczywał. W toku postępowania nie wykazali za pomocą stosownych dokumentów czy zdarzeń, że inwestor magistrali kanalizacyjnej czyli mieszkańcy nieruchomości położonych przy ul. (...) (w tym również wnioskodawcy), przenieśli własność urządzeń na uczestnika. Ciężar dowodu wykazania tej

okoliczności spoczywał na wnioskodawcy. W związku z powyższym, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez strony nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Zatem w niniejszej sprawie ciężar wykazania przejścia własności na rzecz uczestnika spoczywał na wnioskodawcach, który jednak w toku postępowania nie uczynili zadość temu obowiązкови.

Podkreślić należy, że zgodnie z przywoływanym już art. 49 k.c. urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa (§ 2), a ponadto osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w § 1, i jest ich właścicielem, może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej. Z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń może wystąpić także przedsiębiorca (§ 2). A contario, jeżeli nie wchodzi one w skład przedsiębiorstwa (jak w niniejszej sprawie) – należą do części składowych nieruchomości.

W wyroku WSA w Warszawie z dnia 13 czerwca 2006 r. (I SA/Wa (...), Lex nr 219241) wskazano, że przesłanka z art. 49 k.c. wchodzenia w skład przedsiębiorstwa jest spełniona z chwilą podłączenia wymienionych w art. 49 k.c. urządzeń do sieci należących do przedsiębiorstwa. W rezultacie urządzenia te przestają być częścią składową nieruchomości, na której zostały zbudowane, i nie stanowią własności właściciela tej nieruchomości. Spełnienie więc przesłanki wchodzenia w skład przedsiębiorstwa lub zakładu jest kwestią faktu, z chwilą bowiem połączenia tych urządzeń w sposób trwały z przedsiębiorstwem tak, że nie mogą być od niego odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości lub przedmiotu odłączonego, stają się częścią składową tego przedsiębiorstwa. Powyższa konstrukcja nie została jednak zaaprobowana przez orzecznictwo SN.

Wskazać należy, że prawa do wymienionych urządzeń nabywa przedsiębiorstwo z chwilą przyłączenia, przez co należy rozumieć skutek wywołany zawartą umową o przyłączenie, a nie sam fakt fizycznego podłączenia urządzenia do sieci (A. O., Własność urządzeń przyłączonych do sieci przedsiębiorstwa energetycznego (uwagi o wykładni art. 49 k.c.), RPEiS 2000, z. 4, s. 19). Przepis art. 49 k.c. wprawdzie przesądza o tym, że wskazane w nim urządzenia nie są częścią składową gruntu, ale nie nakazuje jednocześnie traktowania ich jako części składowej przedsiębiorstwa (M. Kępiński, Głosa do wyroku SN z dnia 27 maja 1998 r., I CKN 702/97, OSP 1999, z. 7-8, poz. 139; M. Krzyszczak, Własność urządzeń, o których mowa w art. 49 k.c., Mon. Praw. 2000, nr 10, s. 638; M. Lemkowski, Głosa do wyroku SN z dnia 7 listopada 1997 r., II CKN 424/97, Mon. Praw. 2001, nr 13, s. 700). Należy w pełni zgodzić się z poglądem, że komentowany przepis nie stanowi samoistnej podstawy prawnej przejścia urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz innych podobnych urządzeń na własność właściciela przedsiębiorstwa przez ich połączenie z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa (uchw. SN z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 105/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 159, z glosą Z. Kuniewicza, OSP 2007, z. 7-8, poz. 84). Nie przesądza on o tytule nabycia, ani o tym, że sam fakt połączenia czyni z danego urządzenia część składową przedsiębiorstwa. O powyższym świadczy użyty w analizowanym przepisie tryb warunkowy, „jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa”. Tym samym rozstrzygające znaczenie ma ustalenie, czy i kiedy konkretne urządzenia wchodzi w skład przedsiębiorstwa (status prawny urządzeń przesyłowych szeroko omawia G. Bieniek, Urządzenia przesyłowe. Problematyka prawna, Warszawa 2008, s. 11 i n.). odkreślić należy, że także art. 191 k.c. nie stanowi podstawy prawnej nabycia własności tych urządzeń (wyr. SN z dnia 3 grudnia 2004 r., IV CZP 347/04, OSP 2005, z. 12, poz. 147), tym bardziej że urządzenia te, stanowiąc część składową przedsiębiorstwa, nie są częścią składową jakiegokolwiek nieruchomości (A. Olejniczak, Własność urządzeń..., op. cit., s. 19). Nie da się też w tym zakresie zastosować reguły z art. 47 § 1 k.c., przedsiębiorstwo nie jest bowiem rzeczą, a zorganizowanym kompleksem majątkowym, do którego art. 47 k.c. nie znajduje zastosowania.

Użyte w art. 49 k.c. określenie, że urządzenie „wchodzi w skład przedsiębiorstwa” oznacza, że prowadzący przedsiębiorstwo uzyskuje tytuł prawny (a nie własność) do korzystania z tych urządzeń, przy czym tytułu tego nie uzyskuje na podstawie art. 49 k.c., lecz w oparciu o konkretne zdarzenie prawne, na podstawie którego przedsiębiorstwo przesyłowe może korzystać z danego urządzenia, np. umowa leasingu, względnie na podstawie umowy przeniesienia własności zawartej między osobą, która dane urządzenie sfinansowała, a przedsiębiorstwem przesyłowym, o charakterze odpłatnym lub nieodpłatnym (G. Bieniek, Głosa do uchwały SN z dnia 17 stycznia 2003 r.,

III CZP 79/02, Rejent 2003, nr 3, s. 122; R. Rykowski, Status prawny urządzeń przesyłowych z art. 49 k.c. - uwagi na tle nowelizacji kodeksu cywilnego, PPH 2009, nr 7, s. 44). Stąd też urządzenia te wchodziły w skład przedsiębiorstwa dopiero z chwilą ich połączenia w sposób trwały z przedsiębiorstwem oraz zawarcia umowy (E. Skowrońska-Bocian (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, s. 269). Do czasu zawarcia stosownej umowy właścicielem urządzeń jest osoba ponosząca koszty ich wybudowania (E. Skowrońska-Bocian (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, s. 270). Samo więc połączenie urządzeń z siecią przedsiębiorstwa nie przesądza o tym, że wchodziły one w skład przedsiębiorstwa (wyr. SN z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 195/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 116; wyr. SN z dnia 13 stycznia 2011 r., III CSK 85/10, Lex nr 686143).

Należy podzielić stanowisko, że wejście w skład przedsiębiorstwa nie jest tylko kwestią faktu (jak zdaje się wynikać z uchwały SN z dnia 13 stycznia 1995 r., III CZP 169/94, OSNC 1995, nr 4, poz. 64, powołującej się na uchwałę TK z dnia 4 grudnia 1991 r., W 4/91, OTK 1991, nr 1, poz. 22; zob. wyrok NSA z dnia 7 października 1999 r., I SA 2082/98, Lex, nr 47367; M. Kryszczak, Własność urządzeń, o których mowa w art. 49 k.c., M. Praw. 2000, nr 10; E. Skowrońska-Bocian (w:) Kodeks cywilny..., red. K. Pietrzykowski, t. I, 2005, s. 202), lecz również prawnego stania się częścią składową przedsiębiorstwa (tak E. Gniewek (w:) Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, t. I, s. 179 oraz S. Rudnicki (w:) S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego..., 2003, s. 193).

Ustalenie, kto jest właścicielem urządzeń przesyłowych, powinno opierać się na założeniu, że właścicielem jest ten podmiot, który poniósł koszty budowy. Ta prosta konstrukcja nie do końca znajduje odzwierciedlenie w treści art. 49 § 2 k.c., bowiem zwrot „osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w § 1, i jest ich właścicielem” wydaje się wyraźnie odróżniać osobę, która poniosła koszty, i osobę właściciela. Inaczej mówiąc, komentowany przepis wprost wskazuje, że pomiędzy tymi osobami nie musi zachodzić tożsamość. Stąd też przedsiębiorcy, w skład którego przedsiębiorstwa wchodziły urządzenia przesyłowe od chwili przyłączenia, może przysługiwać do korzystania z tych urządzeń jakikolwiek tytuł prawny ustalony w umowie zawartej z właścicielem gruntu. Trudno byłoby natomiast zgodzić się z poglądem, że przedsiębiorca, który sfinansował koszty budowy urządzeń, staje się ex lege właścicielem, stoi temu bowiem na przeszkodzie użycie w przepisie spójnika „i” oraz roszczenia określone w dalszej treści komentowanego przepisu. W tym stanie rzeczy zasadny wydaje się pogląd, iż pomiędzy konstrukcją zawartą w art. 49 § 1 k.c. a konstrukcją z art. 49 § 2 k.c. zachodzi pewna sprzeczność. Ta pierwsza stanowi o wyjątku od zasady superficies solo cedit, ta druga wydaje się tę zasadę potwierdzać. Roszczenie z art. 49 § 2 k.c. byłoby bowiem bezprzedmiotowe, gdyby urządzenia te stawały się ex lege własnością przedsiębiorcy z chwilą ich przyłączenia do sieci przedsiębiorstwa.

Z analizowanego przepisu wynika, że urządzenia wejdą w skład przedsiębiorstwa przesyłowego wtedy, gdy wymienione przykładowo urządzenia przesyłowe będą stanowiły składniki materialne przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c. (ujęcie przedmiotowe przedsiębiorstwa). Wspomniane urządzenia stałyby się częściami składowymi jako ruchomości (art. 55¹ pkt 2 k.c.).

Jeżeli natomiast omawiane urządzenia nie stają się częścią składową przedsiębiorstwa, pomimo ich przyłączenia do sieci, to ich własność ustalana jest na podstawie zasad ogólnych, np. są własnością właściciela nieruchomości jako jej część składowa

W niniejszej sprawie urządzenia przesyłowe w postaci magistrali kanalizacyjnej nie weszły w skład przedsiębiorstwa, gdyż nigdy nie stanowiły własności uczestnika. Stanowią one zatem część składową odpowiednio nieruchomości położonej we W. przy ul. (...) i nieruchomości położonej we W. przy ul. (...). Mając na uwadze powyższe rozważania właścicielami urządzeń przesyłowych w postaci magistrali kanalizacyjnej pozostają właściciele przedmiotowych nieruchomości czyli W. K. i K. K. (1) (odnośnie nieruchomości położonej we W. przy ul. (...)) oraz W. K. i Z. K. (1) (co do nieruchomości położonej we W. przy ul. (...)).

Stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie został ustalony w oparciu o dowody z dokumentów urzędowych oraz dokumentów prywatnych, niekwestionowanych przez wnioskodawców oraz uczestnika postępowania w zakresie ich prawdziwości i autentyczności, a także na podstawie przeprowadzonego dowodu z przesłuchania wnioskodawców, za uczestnika postępowania – W. Z. – Członka Zarządu MPWiK S.A. i

zawnioskowanych świadków. Ponadto Sąd z urzędu, na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c., dopuścił dowód niewskazany przez stronę w postaci dowodu z zeznań świadków M. K. i E. H. (1) na okoliczność przebiegu budowy sieci kanalizacyjnej przy ul. (...) we W. i dalszych czynności związanych z tą inwestycją. W świetle obowiązującej zasady kontrydiktoryjności w polskim postępowaniu cywilnym dopuszczenie dowodu z urzędu jest prawem Sądu i stanowi regulację o charakterze wyjątkowym. W tym kontekście nie można zapominać, iż mimo powyższej zasady, Sąd powinien badać kwestię legitymacji uczestników postępowania. Legitymacja czynna, jak i bierna jest opartym na prawie materialnym uprawnieniem do występowania w charakterze strony lub uczestnika w konkretnej sprawie sądowej. Wymóg jej posiadania stanowi przesłankę merytorycznego rozpoznania sprawy, badaną przez sąd w chwili orzekania, gdyż jej brak po stronie choćby jednej ze stron postępowania skutkuje oddaleniem żądania. Podlega ona badaniu sądu z urzędu gdyż w przeciwnym razie sąd nie mógłby wydać rozstrzygnięcia co do istoty sprawy zgodnego z prawdą obiektywną.

Działanie sądu z urzędu jest zatem dopuszczalne w celu uzupełnienia lub powtórzenia dowodów oraz pogłębienia dokonanych ustaleń i oceny materiału dowodowego (zob. wyrok SN z dnia 22 marca 2007 r., III CSK 375/06, Lex nr 308863). W niniejszej sprawie wskazać należy, że okoliczność na którą zostali powołani świadkowie stanowi istotny element stanu faktycznego, ważny dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu M. K. jako skarbnik (...) Komitetu (...) oraz E. H. (2) – będący projektantem budowy sieci kanalizacji sanitarnej i przyłączy domowych, wnioskodawcą w przedmiocie pozwolenia na budowę oraz członkiem (...) Komitetu (...) stanowili osoby w najbardziej aktywny sposób zaangażowane w przedmiotową inwestycję, a zatem posiadające największą wiedzę co do jej przebiegu. Wobec powyższego Sąd uznał, że ich zeznania mają w sprawie istotne znaczenie, a ich brak nie pozwoli na ustalenie stanu faktycznego w prawidłowy sposób.

Ponadto Sąd oddalił wniosek wnioskodawców o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych – geodety i rzeczoznawcy majątkowego jako bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Jeśli chodzi o dowód z opinii biegłego geodety, wnioskodawcy jako okoliczność wskazali fakt, okoliczność i instalacji i przebiegu magistrali wodociągowej oraz kolektora zbiorczego i magistrali kanalizacyjnej \varnothing 150 na nieruchomości działek wskazanych we wniosku. Z uwagi na fakt, że nastąpiło zasiedzenie służebności przesyłu co do magistrali wodociągowej, natomiast magistrala kanalizacyjna nigdy nie stanowiła własności uczestnika, a brak było zatem ustawowych przesłanek do ustanowienia służebności. W związku z powyższym w tym zakresie zbędne było powołanie biegłego geodety. Wobec oddalenia wniosku w całości niecelowe byłoby również dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego, gdyż jako okoliczność jego powołania wnioskodawcy podali: ustalenie wysokości jednorazowego wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu na nieruchomościach wskazanych we wniosku.

Reasumując, w ocenie Sądu brak jest podstaw prawnych do ustanowienia za wynagrodzeniem służebności przesyłu na nieruchomości położonej we W. przy ulicy (...) i ul. (...) magistrali wodociągowej oraz magistrali kanalizacyjnej albowiem w toku postępowania Sąd ustalił, że nastąpiło zasiedzenie służebności przesyłu co do magistrali wodociągowej, natomiast magistrala kanalizacyjna nigdy nie stanowiła własności uczestnika. Nie było zatem możliwe ustanowienie na niej za wynagrodzeniem służebności przesyłu obciążającej nieruchomość wnioskodawców. Wobec powyższego Sąd oddalił w całości wniosek uczestników, o czym orzeczono jak w punkcie I sentencji postanowienia.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w punkcie II wyroku, oparto na art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie. Wnioskodawców należy uznać za przegrywających, lecz uczestnik nie wnosił o zasądzenie kosztów na jego rzecz (art. 109 § 1 k.p.c.)

Z tych względów sąd orzekł, jak wyżej.

ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:

a. pełnomocnikowi wnioskodawców;

- b. pełnomocnikowi uczestnika;
- 2. po prawomocności zwrócić UM W. dokumentację LW-404 dotyczącą budowy sieci kanalizacji sanitarnej i przyłączy domowych przy ul. (...) we W.;
- 3. kalendarz 14 dni.